

## PRENUMERATA

Miesięcznie we Lwowie  
3 zł. 30 gr., kwartalnie  
9 zł. 40 gr., z dostawą  
do domu i w całej Pol-  
sce z przesyłką poczt.  
3 zł. 60 gr., kwartalnie  
10 zł. 20 gr., za granicą  
miesięcznie 5 zł. 50 gr.,  
kwartalnie 15 zł. 50 gr.

## CENA NUMERU

15 gr.

Na dworcach kolejow.  
17 gr.

# KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

## CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetrowy  
Zwyczajny za tekstem 10 gr.  
Nadstawione i nekrologia 30 gr.  
Na pierwszej kolumnie 50 gr.  
Przed kroniką i w rubryce  
„Repertuar” 40 gr. Po kro-  
nice i komunikatach 35 gr.  
Dział ekonomiczny 40 gr.  
Drobne ogłoszenia za każdy  
wyraz 6 gr. Kupno i sprze-  
daż 8 gr. Matrymonialne  
12 gr. Poszukujący pracy  
4 gr. Na kolumnie tekstowej  
paski i ins raty po 35 gr.  
W przewodniku informacyj-  
no-reklamowym po 15 gr.  
(najmniejsze 1 zł. 50 gr.).  
Ogłoszenia zamiejscowe 25%  
drożej, zagraniczne o 50%  
drożej.

Redakcja ul. Ossolińskich 1, 15 Administracja ul. Chorążczyzny 1, 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

## Lecznica dla nerwowo chorych w BATOWICACH pod KRAKOWEM

otwarta cały rok

Zakład nowoczesnie urządzony, najnowsze me-  
tody leczenia pod kierunkiem Docenta chorób  
nerwowych U. J. Dra M. Zielińskiego. Stała  
opieka lekarska. Koszta pobytu i leczenia umiar-  
kowane. Wolny wybór lekarza. Zgłoszenia: Doc.  
Dr. Zieliński, Kraków, ul. Kochanowskiego 14.  
tel. 3098 lub wprost do Lecznicy, Batowice  
p. Raciborowice, tel. Kraków 1030 8115

## „Merkury Polski”

Wydawany dotychczas przez „Ajencję wschodnią” w War-  
szawie przy „Codziennych wiadomościach ekonomicz-  
nych” „Informator podatkowy i gospodarczy” przekształ-  
cony został na pismo w charakterze gazety pod nazwą  
„Merkury Polski”, który informować będzie o spra-  
wach skarbowych, finansowych, przemysłowych,  
handlowych i podatkowych. — Pierwszy  
numer „MERKURY POLSKI” pojawił się 25. paździer-  
nika. Wychodzić będzie w Warszawie 2 razy tygodniowo  
we środy i soboty. „MERKURY POLKI” nie będzie w ni-  
czem kolidował z „Codziennymi wiadomościami ekono-  
micznymi” lecz przeciwnie, będzie je uzupełniał.

Prenumerata kwartalna wynosi z dostawą lub  
przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr. Dla abonentów „Codzien-  
nych wiadomości ekonomicznych” miesięcznie 1 zł. Pren-  
numeratę „Merkurego Polskiego” przyjmuje lwowski  
oddział „Ajencji Wschodniej” ul. Długosza 31., tam też  
do nabycia numery poszczególne po 10 gr.

## Dzisiejszy numer

zawiera:

Bez wstydu i bez odpowiedzialności (artykuł  
wstępny).

Generalna dyskusja budżetowa.

Czechosłowacja pragnie uznać sowieci.

Zwycięstwo konserwatystów w Anglii.

Nowy napad bandycki na Wołyniu.

## Przesilenie gabinetowe zażegnane.

Uśmierzenie politycznego kanibalizmu endeków.

Polityka zagraniczna rządu odpowiada interesom i godności Państwa.  
Większością 40 głosów stanął p. Grabski na mocnej podstawie zaufania  
i uznania.

Warszawa, 30. października. (Telefonem od  
naszego korespondenta). Dzisiejszego posiedzenia  
Sejmu, które rozpoczęło się o godz. 3.30, oczeki-  
wano z wielkim napięciem. Kwestia wotum  
zaufania dla rządu została — jak wiadomo — po-  
stawiona przez premiera w sposób zdecydowany.  
W związku z tem po skończeniu wczorajszego  
posiedzenia zebrały się wszystkie kluby parla-  
mentarne na narady, które trwały do późnego  
wieczora. P. marsz. Rataj odbył jeszcze wczoraj  
o godz. 11 wiecz. konferencję z przedstawicielami  
klubów w tej sprawie. W rezultacie szereg klu-  
bów odroczył swe posiedzenia do dnia dzisiejs-  
zego. Dziś o godz. 1-szej zebrał się konwent  
seniorów, na którym zdecydowano, że nie będzie  
dyskusji nad wnioskiem p. Niedziałkowskiego, tak  
jak to było zapowiedziane, lecz, że poszczególne  
kluby zgłoszą swe deklaracje na dzisiejszym po-  
siedzeniu Sejmu.

Po odczytaniu deklaracji przez przedsta-  
wicieli odnośnych klubów zgłoszono do łaski mar-  
szałkowskiej cztery wnioski, a mianowicie: wnio-  
sek Ch. D., wniosek trzech stronnictw P. P. S.,  
Wyzwolenia i Jedności Ludowej, oraz Związku  
chłopskiego, trzeci wniosek klubu ukraińskiego  
a czwarty klubu białoruskiego.

Przy odczytywaniu deklaracji nie obeszło się  
bez momentów wesołych; i tak: gdy przedstawi-  
ciel koła żydowskiego w końcowym ustępie swej  
deklaracji napadał na min. spr. zagr. Skrzyńskiego  
za rzekomo niezgodne z istotnym stanem rze-

czy przedstawienie spraw mniejszości narodo-  
wych przed forum Ligi Nar., pos. Diamand (PPS)  
zawołał: „no teraz pocałujcie się z endecją!” co  
większość posłów nagrodziła gromkimi oklaskami.

Nad zgłoszonymi wnioskami zarządzono gło-  
sowanie imienne; wnioski głosowano w kolejno-  
ści ich zgłoszenia. Wniosek Ch. D. upadł, wniosek  
trzech stronnictw lewicowych zgłoszony przez  
posła Bańlickiego (P. P. S.) przeszedł, uzysku-  
jąc 40 głosów większości. W ten sposób rząd  
prem. Grabskiego uzyskał w tej formie wotum za-  
ufania. Kryzys gabinetowy — tak mało obecnie  
wskazany — został więc przez większość po-  
słów, stawiających sobie przedewszystkiem za cel  
interesy państwa, zażegnany, co niewątpliwie i  
przez opinię publiczną zostanie przyjęte z dużym  
zadowoleniem. Klub Ch. D., który głosował za  
wnioskiem połączonych stronnictw lewicowych,  
mówiącym, że: „polityka zagraniczna rządu od-  
powiadała interesom i godności państwa polskie-  
go” — dał niejako lekcję swym kolegom z prawicy,  
jak należy pojmować interes i godność państ-  
wa. Przez zajęcie takiego stanowiska klub Ch.  
D. zasłużył sobie na uznanie zdrowo myślącej  
części Izby poselskiej. Stanowisko klubu Ch. D.  
wywołało wielką konsternację na ławach pra-  
wicy.

W czasie odczytywania deklaracji przez po-  
sła komunistycznego Królikowskiego, trwała na  
salii niemiłkająca wrzawa.

—OXO—

### DROBNE OGŁOSZENIA.

#### POSADY I PRACE.

Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów poszukuje  
do natychmiastowego przyjęcia bednarzy obznajo-  
mionych z robotą browarnianą. Zgłoszenia w Dyrekcji  
Towarzystwa Lwów, Kleparowska 18. 8088

Służbę dworską domową restauracyjną, kawiarnianą  
poleca Biuro Pracy Rynek 29. 8093

Gubernantki dla 12-letniej córki poszukuje adwokat  
Fichmann w Jabłonowie. Wymagane niemieckie, an-  
gielskie i fortepian. 8100

Biuro Kostiuka Kopernika 19. Poleca agronomów, le-  
śniczych, biuralistów, nauczycieli, nauczycielki, bony,  
wszelką doborową służbę dworską, miastową, restaura-  
cyjną. 8117

#### RÓŻNE.

Charakter i los opisuje za nadesłaniem pisma, daty  
urodzenia i 5 zł. astrolog i grafolog Klecz, Poznań  
Niegolewskich 20 III. 8052

#### KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kapustę najprzedniejszej jakości do kiszenia na zimę  
sprzedaje Szkoła Ogrodnicza Zamarstynów. 8054

Meble wyrobu Stolarzy Lwowskich. Sypialnie, jadal-  
nie, urządzenia biurowe i kuchenne, oraz meble  
giętych poleca Miejska Wystawa plac Halicki 10. 7935

Fortepian wybitnej marki, krótki, krzyżowy, piękny  
i dobry, okazjnie sprzedam. Szopówna ul. Kętrzyń-  
skiego 24. I. p. drzwi prawe, od 11-12 i od 2-5. Han-  
dlarze wykluczeni. 7651

Już teraz stosowna pora zamawiać węgiel i koks na  
opał. Przekonajcie się, że najtaniej u firmy: Tadeusz  
Wasung i Ska, Lwów, Chorążczyzny 18. Tel. 8-33. 8020

Nawozy sztuczne wszelkiego rodzaju, kupno i sprzedaż  
ziemiopłodów „PRZEMROL” S. A. Oddział we Lwo-  
wie. Zarząd: J. Wasung i K. Kintzl, Chorążczyzny 10  
Tel. 8-33. 8021

Fortepian pierwszorządnej marki, krótki, krzyżowy  
prawie nowy, wspinały, sprzedam, od 10-11 i od  
2-4. Leona Sapięhy 67. I. p. drzwi prawe. Handlarze  
wykluczeni. 8034

Kto chce dobrze kupić lub sprzedać majątek, kamie-  
nicę lub kapitał ulokować na dobrą hipotekę niech  
łaskawie się zgłosi do najstarszego szczytnie znanego  
Biura „Celeritas” Lwów Jagiellońska 17. 8096

B. Jankowski. Skład broni i Pracownia Rusznikarska  
we Lwowie. ul. Czarnieckiego 2. 8099

Parcela słoneczna 150 sążni przy ul. Kordeckiego  
3150 zł. Giza Gródecka 129. 8100

Fortepian wybitnej marki, krótki, krzyżowy, dobry i  
piękny, okazjnie sprzedam ul. Kętrzyńskiego 24. I.  
piętro drzwi prawe od 11-12. i od 2-5. 8121

Fortepian pierwszorządnej marki, krótki, krzyżowy,  
prawie nowy, sprzedam. Leona Sapięhy 67. I. piętro  
drzwi prawe, od 10-11 i od 2-4. Handlarze wykluczeni 8120

Fortepian krótki, angielska mechanika, znakomity,  
sprzedam. Kopernika 26. parter oficyny gankiem  
osfatnie drzwi. Skleniarski. 8122

Dobre palto zimowe tanio sprzedam, Weissenberg,  
Plac Strzelecki 6. 8109

Pierwszorządny fortepian Bösendorfera sprzedam na  
raty. Zimorowicza 6 drzwi 3. 8110

#### MIESZKANIA.

Pokój kawalerski umeblowany lub nie poszukuję na-  
tychmiast. Zgł. Perfumerja Kopernika 22. 8119

# „ILUSTRACJA”

Prenumerata „Kurjera Lwowskiego” wraz z „Ilustracją”  
z dostawą lub pocztą wynosi miesięcznie 5 złotych, kwartalnie 14 zł.

Najwytworniejszy ilustrowany tygodnik  
w Polsce. Nabywać można wszędzie.

o Cena pojedynczego numeru 60 gr. o

## Bez wstydu i bez odpowiedzialności.

Już od dłuższego czasu polowała endecja na Skrzyńskiego. Człowiek ten podwójnie zgrzeszył: najpierw jako polski hrabia z krwi i kości odważył się służyć ojczyźnie poza obozem „narodowym”, a powtóre osmielił się poprawić błędy, popełniane przez męża tak „narodowego” jak sam p. Seyda. Atak wczorajszy nie był niespodzianką, c jego siłę można było wnioskować z artykułów endeckiej prasy prowincjonalnej, pełniącej rolę nagonki. Tymczasem strzelcy, ukryci za drzewami napinali luki.

Aż przyszedł czas dyskusji sejmowej nad sprawozdaniem min. Skrzyńskiego. Do strzału wyznaczony był p. Głabiński, były tajny radca jego królewskiej i apostolskiej mości. Strzała była zatruta w sosie, gotowanym w patentowanym endeckim tygłiu. W języku politycznym wyładowała się ona w następującej formie: „Przeciwstawiamy się metodzie uległości wobec obcych państw lub żywiołów obcych”.

Gdyby to powiedział Stroński albo Dmowski, byłby może Grabski wziął to za zwyczajny frazes dziennikarski, ale w ustach posła Głabińskiego, zarzut zakrawał na złośliwe zohydżanie rządu, albo, jak chce święto nabyty organ Korfian, tego, na wielką nierozwagę i obelżywość w najwyższym stopniu.

Grabski miał rację, że się obraził. W poważnej dyskusji parlamentarnej, której z uwagą przyśluchojną się wszystkie „obce państwa i obce żywioły” przedstawiciel naliczniejszego stronnictwa nie może posługiwać się wyrażeniami, zapożyczonymi z frazeologii partyjnego żargonu. Jeżeli generalny mówca używa „najmniejszych słów”, jakie ma w zapasie, to jasnym jest, że rząd taki powinien natychmiast ustąpić.

Endecja mierząc w pięć gabinetu Skrzyńskiego nie chciała zabić Grabskiego. Zdaje sobie ona dokładnie sprawę, że droga do gabinetu zagwoźdzona jest jeszcze rumowskiem z czasów rządu „narodowego”. Endecja wiedziała, że za Grabskim stoją nawet ci, którzy swymi głosami zbudowali Chjeno. Celem jej było osłabienie rządu, podważenie Skrzyńskiego wpraw, zanim lewica ruszy na ministra oświaty i spraw wewnętrznych. Uderzając pięścią w stół, chciała loskotem zaakcentować swą siłę. Tymczasem p. Grabski wziął to za casus belli i natychmiast postawił kwestię zaufania. Nikt z endeków nie spodziewał się takiego „dictum acerbum”. Według dotychczasowej praktyki bywało zwykle tak, że tylko za obrazę rządu „narodowego” szło się do kryminalu, natomiast względem wszystkich innych gabinetów obowiązywało staropolskie „Hejże na Soplicę”.

Grabski pierwszy stanął w obronie powagi rządu i pierwszy zakwestjonował, że rząd nie jest ówczesną tarczą dla nieodpowiedzialnych mówców partyjnych. Za słowa p. Głabińskiego jest odpowiedzialna cała Chjeno wraz z piastowskimi przyległościami. Zarzut „ulegania obcym państwom i obcym żywiołom” musi być poparty ścisłymi datami i faktami. Faktów tych endecja nie ma, a gdyby chciała swoje wyrażenie naciągnąć, byłaby zmuszona pociągnąć do odpowiedzialności wszystkich tych, którzy podpisali traktat o mniejszościach, który chyba jest najbardziej klasycznym przykładem „ulegania obcym państwom i obcym żywiołom”.

Ponieważ zaś ani społeczeństwo, ani większość posłów sejmowych nie może sobie pozwolić na obalenie gabinetu Grabskiego, przeto endecja będzie się musiała wytłumaczyć wobec opinii narodu za swoje karygodne zachowanie.

Kto jeszcze wierzył w narodowy i państwowy zmysł polityczny endecji, ten w przemówieniu Głabińskiego ma sposobność poznać konstrukcję i składniki wybuchowej petardy, rzucanej systematycznie pod koła polskiej państwowości.

I. K.

### W MIEJSCE P. THUGUTTA MIANOWANO P. PUTKA.

Warszawa, 30 października. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej wybrano przewodniczącym w miejsce ustępującego posła Thugutta posła Putka (Wyzwolenie).

## Generalna dyskusja budżetowa.

Przemówienie p. Poniatowskiego. — „Wyzwolenie” domagać się będzie rozwiązania Sejmu.

Warszawa, 30 października. (Tel. wł.) Po ukończeniu głosowania i ustaleniu jego wyników, zarządzono przerwę 10-minutową, po której przystąpiono do dyskusji generalnej nad budżetem.

Pierwszy zabrał głos wicemarszałek Poniatowski (Wyzwolenie), który w jasnym i rzeczowym przemówieniu scharakteryzował przede wszystkim działalność min. skarbu w zakresie przedłożenia Sejmowi budżetu.

W czasie przemówienia pos. Poniatowskiego, w ławach rządu zjawił się prem. Grabski, a po krótkiej chwili i kilku ministrów.

W dalszym ciągu pos. Poniatowski omawiał sprawę reformy rolnej i konieczność jej przeprowadzenia, zaznaczając, że stronnictwo jego ani na krok nie może odstąpić w sprawie reformy rolnej od linii wytyczonej w przedłożonym sejmowi projekcie, co lewica przyjęła gromkimi oklaskami.

W dalszym ciągu przemówienia poddał pos. Poniatowski surowej i druzgocącej krytyce działalność min. spraw wewn. w dziedzinie administracji kresów i stwierdził, że: „koniecznym jest znalezienie właściwej formy autonomii dla tych terenów i do tego dojść musi, niestety, panowie za późno uznają słuszność tych poglądów”.

Przechodząc do spraw sądownictwa pos. Poniatowski nie oszczędził również i min. sprawiedliwości, Wyganowskiego, którego politykę nazwał „polityką drobnych personalii”. Mówca podkreślił, iż sądownictwo nasze traci zaufanie. Nie mniej surowej krytyce poddał pos. Poniatowski też działalność min. oświaty Miklaszewskiego, którego nazwał „pomniejszycielem oświaty”, gdyż on właśnie doprowadził między innymi „do zdewastowania szkolnictwa i zniszczenia oświaty pozaszkolnej”.

Punkt ciężkości swej polityki przedłożył pos. Poniatowski następnie na min. spraw. wojsk. gen. Sikorskiego. Gra min. Sikorskiego dla nikogo nie jest sekretem, ma ona doprowadzić do takiego stanu rzeczy, któryby zamknął przed marsz. Pi-

sudzkim definitywnie dostęp do armji. Gra ta służy na to, by ją nazwać: „grą ambicji osobistych gen. Sikorskiego i to panowie idzie wam nie na rękę być może — ale dzieje się to ze szkoda dla Polski!”

Kończąc pos. Poniatowski oświadczył, że ze względu na trudny okres, jaki państwo obecnie przechodzi, należy ponieść w różnych dziedzinach życia pewne ofiary, do czego też musi być powołany taki sejm, któryby był istotnie odbiciem zmierzonych usposobień i przekonań społeczeństwa i dlatego: „klub, który reprezentuje, zgłosi w najbliższym czasie wniosek o rozwiązanie obecnego Sejmu i rozpisanie nowych wyborów.” Wyzwolenie w swej działalności parlamentarnej dążyć będzie obecnie do usunięcia tych ministrów, którzy stanowią balast dla gabinetu i z tego względu stosunek klubu do rządu nie będzie — jak dotychczas — stosunkiem zupełnej tolerancji.

Ponadto oświadczył pos. Poniatowski w swem spokojem na zewnątrz, lecz stanowczem zarazem przemówieniu — nawiązując do poruszanych w prasie ataków na niektórych posłów stronnictwa „Wyzwolenie”: „jakoby byli oni związani z pewnymi instytucjami handlowymi, czerpiąc z tego tytułu pewne korzyści — że jest zaszczytem jego stronnictwa, iż może zawsze z taką samą swobodą, jak teraz, zakomunikować rządowi, że nie jest i nie było zainteresowane w omawianym przez prasę związku handlowym rolników polskich, a pos. Dabski, którego te ataki głównie dotyczą, skierował sprawę do sądu marszałkowskiego i niewątpliwie całe społeczeństwo otrzyma w tej sprawie odpowiedź”.

Pos. Michalski (Ch. N.) omawia stosunki gospodarcze i wskazuje na brak podaży kapitału. Jako środki zaradcze podaje: wzmoczenie wydajności pracy, uzyskanie kredytu zagranicznego, komercjalizację zakładów państwowych. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek, o godz. 4 popołudniu.

## Czechosłowacja pragnie uznać sowieły de iure.

Rokowania w toku.

Praga, 30 października. Przy otwarciu jesiennej sesji parlamentu w dniu dzisiejszym min. spraw zagn. Benesz wygłosił expose, w którym zaznaczył, że co do stosunków między Czechosłowacją a sowiekami uzyskano na zjeździe w Belgradzie swobodę działania. Uznanie de iure

rządu sowieckiego przez Anglię i Francję ma wielkie znaczenie polityczne. Czechosłowacja również skłonna jest uznać sowieły de iure w przekonaniu, że uznania one wobec państwa czeskiego zasady prawa międzynarodowego. Podjęto już w tej sprawie rokowania, celem zbadania sytuacji. (AW.)

## Nieudana proklamacja niezawisłej Mołdawji.

(Od naszego współpracownika.)

Bukareszt, w październiku 1924

Działalność band sowieckich na granicy rumuńskiej tak żywa jeszcze zeszłego roku znacząco osłabła. Zdawało się, że cała uwaga sowieków skierowana jest do zrewolucjonizowania zewnątrz pogranicza polskiego i dlatego dali na razie spokój Rumunii, względnie tak drogiej ich sercu Besarabji. Ostatnie wypadki pokazały jednak, że jest inaczej. Politycznym pociągnięciem było przede wszystkim proklamowanie sowieckiej Mołdawji w 4 półn.-zachodnich powiatach Ukrainy sowieckiej. Tym jednak aktem popadli bolszewicy w sprzeczność z dotychczasową swą polityką. Dotychczas domagali się zwrotu Besarabji, jako rzekomo nieprawnie oderwanej od macierzystego państwa Rosji, względnie Ukrainy. — Proklamując zaś sowiecką Mołdawję, przyznali, że nawet za granicami Rumunii i Besarabji żyją jeszcze rodowici Rumuni, że przeto pretensje rosyjskie do Besarabji są tem bardziej uzasadnione, że stanowiska etnograficznego. Ale o logikę bolszewikom nie chodzi, tylko o pretekst do działania czynnego. Jakoż w ślad za wspomnianą proklamacją wybuchło „powstanie” w Tatar Bu-

nar, zorganizowane przez emisariuszy sąsiedniej sowieckiej Mołdawji. Oddziały dywersyjne wspólnie z organizacjami komunistycznymi z Tatar Bunar i okolicznych wsi, napadły na miejscowe posterunki i proklamowały rządy sowieckie. — Skonsygnowana żandarmerja wepsół z oddziałami wojskowymi, tłumili „powstanie” w zarodku, przyczem w walce, która się wywiązała, miało paść 300 bandytów. Resztki bandy rozprószyły się po okolicznych lasach, gdzie ich oddziały wojskowe wyłapują. Bandyci byli doskonale wyposażeni w broń rosyjską najnowszego modelu i rumuńską, zdaje się ukraińską z magazynów wojskowych. Granaty zaś były pochodzenia francuskiego. Znaczną ilość broni, a zwłaszcza karabinów maszynowych, znaleziono przy rewizjach we wsiach okolicznych.

Charakterystycznym faktem jest, że dość liczni w tamtych stronach kolonści Niemcy wzięli czynny udział w tłumieniu „powstania” i znacznie się przyczynili do opanowania ruchu. Prezydent ministrów Bratianu podniósł ten fakt z uznaniem w parlamencie. Obecnie rząd rumuński postanowił nadać odznaczenia wojskowe tym kolonistom, którzy walczyli po stronie wojska. — I kto wie, czy zasadnicza zmiana polityki szkolnej rządowej w stosunku do mniejszości niemieckiej nie ma źródła w tem właśnie lojalnym stanowisku ludności niemieckiej w Besarabji.

M. N.

## Układ handlowy polsko-franc. został ulepszony i rozszerzony.

Paryż, 30 października. Rokowania w sprawie nowego układu handlowego francusko-polskiego zostały zakończone. Redakcję definitywną ustalono i układ prowizorycznie podpisany został przez delegata francuskiego Sourruys i delegata polskiego dyr. dep. Tenenbauma. Nowy układ w porównaniu z poprzednim stwarza warunki o wiele bardziej sprzyjające rozwojowi stosunków handlowych pomiędzy obu państwami. (Pat.)

Ag. Wschod. donosi, że w porównaniu z poprzednim traktatem Polska poczyniła znaczne ustępstwa głównie w dziale win francuskich i likierów, i wyrobów jedwabnych. Zamiast tego uzyskano klauzulę najwyższego uprzywilejowania dla szeregu artykułów.

—oxo—

## Zwycięstwo konserwatystów w Anglii.

List Zinowiewa spowodował klęskę Labour Party.

Warszawa, 30 października. Według ostatnich wiadomości, sytuację wyborczą w Anglii scharakteryzować można jako wielkie zwycięstwo konserwatystów, niespodzianą porażkę liberałów i niewielki spadek głosów partii robotniczej. W 210 okręgach konserwatyści zdobyli 130 mandatów, partia pracy 58, liberali 20. Charakterystyczne jest, że konserwatyści osiągnęli znaczne sukcesy w okręgu przemysłowym, zdobywając 108 mandatów, gdy partia pracy zdobyła tam 52, zaś liberali 17. Prasa angielska, komentując wybory, wyraża przekonanie, że szale zwycięstwa konserwatystów przechylił ostatecznie znany list Zinowiewa. (AW.)

### OSTATECZNE WYNIKI

Londyn, 30 października. Godz. 6.50 wieczorem. Dotychczasowe rezultaty wyborów przedstawiają się następująco: Partia konserwatywna zdobyła 386 mandatów, partia pracy 147, liberali 39, niezawisli 3. Konserwatyści uzyskali 152 mandaty, stracili 6, partia zyskała 23, straciła 63, liberali zyskali 9, stracili 114, niezawisli stracili 1 mandat. Mac Donald uzyskał większość 2.000 głosów L. Georg większość 12.000 gł., Churchill 10.000, Cheatley przeszedł nieznaczna większością. (Pat.)

Londyn, 30 października. Godz. 23.40. Znane są następujące wyniki wyborów: Konserwatyści 400 mandatów, partia pracy 151, liberali 40, wolnościowi 4. W ten sposób konserwatyści zyskali

159 mandatów, stracili 6, partia pracy zyskała 24, straciła 65, liberali zyskali 9 stracili 120. Wobec miądbjącej klęski Mac Donald wnieście prawdopodobnie natychmiast dymisję. (Pat.)

### ASQUITH PRZEPADŁ.

Londyn, 30 października. Asquith przyjął wiadomość o utracie mandatu w sposób spokojny. Nasze nadzieje zostały zawiedzione, mówił, musimy jednak przyjąć rezultat jako prawdziwi Anglii z równowagą ducha właściwą sportsmenom. Rezultaty wyborów są poważnym ciosem dla partii liberalnej, z którą pracował przez cały okres życia politycznego. W końcu Asquith oświadczył, że mimo nie uzyskania mandatu nie porzuci życia politycznego. (Pat.)

### „ODPOWIEDŹ ZINOWIEWA“.

Londyn, 30 października. „Daily News” piszą w artykule pod tytułem „Odpowiedź Zinowiewa”: Rezultaty wyborów nie pozostawiają żadnych złudzeń co do nastrojów, panujących w Anglii. Liczba adherentów Labour Party zmniejszyła się we wszystkich okręgach. Liberali utracili swoje mandaty w Manchester. Poniosą oni zupełną klęskę. List Zinowiewa, dodaje dziennik, spełnił swoje zadanie. Chęć utworzenia rządu zrównoważonego przeważała nad wszystkimi innymi prądami. (Pat.)

—oxo—

## Tajemnica rzekomego listu Zinowiewa.

Zinowiew stwierdza, że list sporządzony został w kołach polskich!!

Moskwa, 30 października. Zinowiew udzielił wywiadu przedstawicielom prasy zagr., w którym przedewszystkiem podkreśla nieudolną formę zewnętrzną rzekomego sfałszowanego listu londyńskiego. Komunistyczna międzynarodówka w swych oficjalnych dokumentach nie nianuje się nigdy III Komunistyczna Międzynarodówka, a on sam Zinowiew nie podpisuje się jako przewodniczący prezydium. Przechodząc do odszukania winowalcy fałszyfikatoru Zinowiew dużą winę przypisuje gazecie „Daily Mail”, która rzekomo rozprzeczowała kopia dokumentów. Podkreśla on także

termin publikacji, który nie pozwolił na nadejście odwrotnego sprostowania rządu sowieckiego do dnia wyborów.

Omawiając dochodzenie wszczęte w tej sprawie Zinowiew oświadczył: „Rząd sowiecki otrzymał informacje u dość pewnych źródeł, iż

falszyfikat listu stworzony został w kołach polskich.

gdzie istnieje grupa ludzi, zaopatrująca w tego rodzaju dokumenty te zagraniczne rządy, które z jakichkolwiek powodów takich dokumentów potrzebują”. (AW.)

## Nowy napad bandycki na Wołyniu.

Pierwsze oddziały korpusu straży granicznej w pościgu.

Warszawa, 30 października. „Przebieg Wieczorny” donosi, że w nocy z 29. na 30. bm. wydarzył się napad bandy dywersyjnej na majątek Córów pod Koziernami na Wołyniu. Folwark został doszczętnie spalony. Zarządzono natychmiastowy pościg, w którym wzięły udział pierwsze oddziały korpusu ochrony pogranicza, które znajdowały się w drodze na wspomniany odcinek graniczny. (AW.)

### DZIWNY TOK POSTĘPOWANIA.

Warszawa, 30 października. Sprawa o napad na pociąg pod Lunińcem, która toczyła się przed sądem doraźnym w Pińsku, została przekazana sądowi zwyczajnemu, przed którym stanie 21 oskarżonych o udział w napadzie. (AW.)

—oxo—

### WIELKA DEFRAUDACJA W BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

Warszawa, 30 października. Dochodzenia przeprowadzone w Banku gospodarstwa krajowego wykazały defraudację w kwocie 25.538 zł.

88 gr. popełniona przez urzędnika wydziału gieldowego Teofila Kowalczyka. Dyrekcja zarządziła dochodzenia sadowo-karne przeciw Kowalczykowi. (Pat.)

—oxo—

## O jawność kwot podatkowych.

Praktyka amerykańska. — Protesty. — Konieczność zastosowania w Polsce ogłaszania wykazów podatkowych.

W Ameryce od pewnego czasu istnieje zwyczaj, niepraktykowany w innych krajach, zwalczany przy tem nieraz przez teorię. Mianowicie tamtejsze izby skarbowe ogłaszały publicznie imienny wykaz wszystkich płatników podatkowych, wraz z podaniem pobranych od nich sum.

Ustawę taką uchwalili przed kilku laty amerykański kongres, na wniosek La Folette (jednego z obecnych kandydatów na prezydenta Stan. Zj.), przy poparciu demokratów i rzeczywiście odnośne urzędy skarbowe ogłaszały na tablicach przed swymi biurami odnośne wykazy.

Przedsiębiorcom amerykańskim oczywiście to się nie podobało, lecz alarm wszczęli dopiero wtedy, gdy gazety poczęły przedrukowywać te zestawienia, a szeroka publiczność zainteresowała się tem bardzo. Jak donosi paryski „Matin” poczęto protestować ostro, twierdząc, że w ten sposób narusza się tajemnicę handlową. Oczywiście wszelkie te protesty pozostają bez skutku, gdyż uchwała Kongresu jest prawomocna.

Ciekawe są cyfry podane w tych wykazach. Największe podatki osobiście płaci John R. Rockefeller, syn starego króla naftowego 7.5 miliona dolarów), następnie król automobilowy Henry Ford (2.5 mil. dol.), trzecim jest Mellon, obecny minister skarbu (1.2 mil. dol.). Zdziwienie wywołała cyfra podatków J. P. Morgana, prawdopodobnie najbogatszego człowieka na świecie, który zapłacił tylko 90.000 dol.; sprawa się jednak wyjaśniła, gdy zobaczono kwotę 10 mil. dol. zapłaconą przez Bank Morgana, będący w olbrzymiej większości własnością króla z Wall-Street.

Z innych płatników największą sensację wywoływały dane, dotyczące się aktorów filmowych, bokserów itd. Douglas Fairbanks płaci np. 225.000 dol., a znany bokser Dempsey 90.000 dol.

Te amerykańskie jednak cyfry nie wiele mówią o istotnym bogactwie pojedynczych ludzi. — Podatek bowiem dochodowy nie dotyka obligacji rządowych i municypalnych, prócz tego zaś udział w towarzystwach akcyjnych przedstawiają się także nieuchwytnie.

W każdym razie ten pomysł amerykański należałoby wziąć pod rozwagę w Polsce, zwłaszcza co się tyczy obecnej daniny majątkowej. O ile bowiem co do podatków dochodowych, obrotowych itp. może zachodzić (niesłuszna zresztą) kwestia tajemnicy handlowej, postrojnego demoralizowania płatników i t. d. — to przy podatku majątkowym, jako nadzwyczajnym i wyjątkowym, prócz tego zaś już deklarowanym, ogłoszenie wysokości danin pojedynczych jednostek, byłoby ze wszech miar polecenia godnem.

Wykaz płatników, przynajmniej najsilniejszych, np. od 5.000 zł. począwszy, nie zabrakłoby zbyt wiele czasu naszej administracji, byłby natomiast nader pouczającym i dałby możliwość całemu społeczeństwu przekonać się naocznie, jak najsilniejsze ekonomicznie jednostki potrafią się chronić przed podatkami, zwalając równocześnie cały ciężar na barki najbiedniejszych. O.

### MIN. BENESZ O STOSUNKU DO POLSKI.

Praga, 30 października. W expose dotyczącem polityki zagranicznej, min. Benesz w sprawie rokowań z Polską zaznaczył, że nastąpiło zasadnicze wyjaśnienie, po którym można spodziewać się całkowitego porozumienia w kwestjach, pozostających w zawieszeniu. W Genewie minister Benesz i minister Skrzyński omówili konieczne prace mające na celu likwidację spraw ekonomicznych i finansowych. Wobec tego, że narady były prowadzone w duchu przyjaznym i obiektywnym, są wszelkie dane do oczekiwania szybkiego i pomyślnego przebiegu konferencji dyplomatycznych, które zajmą się istota tej kwestii. (Pat.)

—oxo—

## DEPESE P. GRABSKIEGO DO PREMIERÓW FRANCJI I WŁOCH.

Warszawa, 30 października. Pan prezes Rady ministrów Grabski przesłał na ręce włoskiego prezydenta ministrów Mussoliniego następującą depeszę: Jego Ekscelencja prezes Rady ministrów Mussolini. Rzym. Byłem głęboko wzruszony wymownymi słowami, które Wasza Ekscelencja chciała łaskawie przesłać mi z okazji powrotu popiołów Henryka Sienkiewicza, który zdołał, czerpiąc ze wspólnego źródła naszych cywilizacji, ożywić ieszcze więzy intelektualne, które łączą nasze Ojczyzny we wspólnym wzlocie ku największym ideałom. **Grabski. (Pat.)**

Warszawa, 30 października. Pan prezes Rady ministrów Grabski przesłał francuskiemu prezesowi Rady ministrów Herriotowi następującą depeszę: Jego Ekscelencja Prezes Rady ministrów Herriot. Paryż. Pragnę jak najserdeczniej podziękować Waszej Ekscelencji za gorące słowa, które mi Wasza Ekscelencja zechciała łaskawie przyłączyć się hołdu składanego Henrykowi Sienkiewiczowi oraz powiedzieć Panu jak bardzo uznaniem zasług naszego wielkiego pisarza i patriotę wzruszyło wszystkie serca polskie. **Grabski. (Pat.)**

## POŻYCZKA ANGLO-AMERYKAŃSKA BYŁA... SNEM.

Warszawa, 30. października. Tel. wł. (Wł. D.) Z ministerstwa skarbu dowiadujemy się że nieprawdą jest jakoby na zaproszenie grupy kapitalistów angielskich i amerykańskich wyjechać miała w tych dniach do Londynu i do Nowego Jorku delegacja z ramienia ministerstwa skarbu, celem przeprowadzenia pertraktacji w sprawie pożyczki zagranicznej.

## Z Rady miejskiej.

W pospiesznym tempie, bez dyskusji, załatwiono na wczorajszym posiedzeniu szereg spraw z porządku dziennego.

R. Höflinger referował sprawę podatku od przedmiotów zbytku. Przyjęto wnioski referenta, aby podwyższyć opłaty od samochodów, motocykli, koni wyjazdowych i roboczych, a to na podstawie najnowszej ustawy, która podporządkowała samochody osobowe i konie wyjazdowe pod przedmioty zbytku i poleca wprowadzenie specjalnych opłat z tego tytułu. Referent przedstawił wobec tego dwa nowe statuty opłat, a mianowicie jeden statut opłat od samochodów i koni, jako przedmiotów zbytku, a drugi statut opłat podwyższonych od koni i samochodów za zużycie dróg.

Następnie po referacie r. dr. Pierackiego przyjęto do wiadomości koszta utrzymania policji państwowej za lata 1921, 1922 i 1923 w kwocie 7.354 zł. Koszta te pokryje gmina, w myśl przepisów ustawy, z bieżących dochodów gminnych.

R. Tomaszek przedstawił wnioski w sprawie rekonstrukcji dwóch sal w kamienicy królewskiej w Rynku, a to jednej dla kustosa, drugiej dla posiedzeń naukowych, kosztem 9.742 zł. Są to bardzo piękne sale pod względem architektonicznym. Wnioski uchwalono.

Po referacie r. Szafranski przyjęto wniosek w sprawie ogrodzenia szkoły im. św. Zofii kosztem 17.052 zł.

R. prof. Matakiewicz referował sprawę sprawienia kotłowni dla centralnego ogrzewania w szkołach im. Piramowicza, Sobieskiego, Lenartowicza i Sienkiewicza, kosztem 21.750 zł. Wniosek przyjęto.

Uchwalono wreszcie zakupić dla celów miejskiego zakładu gazowego realność przy ul. Gazowej 1, 22 za cenę 22.000 zł.

## Połączenie telefoniczne Lwowa z Zoppotami.

Lwów—Zoppoty. Generalna Dyrekcja Poczty i Telegrafów wprowadziła relację telefoniczną Lwów—Zoppot. Opłata za trzymiutową jednostkę zwykłej rozmowy w tej relacji wynosi 5 zł. 40 groszy. Tasama opłata obowiązuje odtąd również w relacji telefonicznej Lwów—Gdańsk.

—OXO—

## OD WYDAWNICTWA. Do Szan. P. T. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO“

Staraniem naszym ciąglem jest zdobywanie dla naszych P. T. Prenumeratorów coraz większych udogodnień i ułatwień. Dzięki znacznym ofiarom ze strony naszego wydawnictwa udało nam się taka kalkulacja, że jesteśmy w możności dostarczać Prenumeratorom „KURJERA LWOWSKIEGO“ po cenie wyjątkowej najwytworniejszy tygodnik ilustrowany „ILUSTRACJE“, a to w ten sposób, że różnicę opłacamy z funduszu własnych. Nie wątpimy, że Szan. nasi Prenumeratorowie ocenią te zabiegi i ofiary z naszej strony, mające wyłącznie na celu największe udogodnienia dla nich. Prenumerata „KURJERA LWOWSKIEGO“ wraz z „ILUSTRACJĄ“ wynosi miesięcznie z dostawą do domu lub przesyłką pocztową 5 zł., kwartalnie 14 zł.

Prosimy o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty za październik.

## KRONIKA

### Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Wolfganga bisk.; gr. kat. Łuky ap. Jutro rz. kat. Wszystkich Świętych; gr. kat. Joita pr. — Wschód słońca 6:13; zachód 44.

### Teatr Wielki.

Początek przedstawień o godzinie 7-mej.  
Piątek „Młynarz i jego córka“ (widowisko w 9 obrazach E. Raupacha wznowienie.)  
Sobota o godz. 3 pop. „Młynarz i jego córka“.  
Sobota o godz. 7 „Lohengrin“.  
Niedziela o 3 pop. „Młynarz i jego córka“.  
Niedziela o 7 „Złote Renu“.  
Poniedziałek „Młynarz i jego córka“.

### Teatr Mały.

Piątek, sobota, niedziela, poniedziałek „Podatek majątkowy“.  
Wtorek „Prawo pocałunku“ kom. w 3 aktach (premiera).

### Teatr Nowości.

Piątek „Pajacyk“.  
Sobota „Prawdziwa miłość“.  
Niedziela „Pajacyk“.  
Poniedziałek „Prawdziwa miłość“.

### Teatr Bagatela.

Codziennie przedstawienie kabaretowe. Pocz. o 8.

### Kinoteatry:

„APOLLO“ „Królowa Moulin Rouge“.  
„Kopernik“ i „Marysienka“: „W sobotnią noc“  
„CHIMERA“ „Zakazana miłość“ (Jak w raju).  
„PASAŻ“: Od niedzieli „W szponach warszawskich apaszy“ (Niewoinica miłości).

## Ze Lwowa.

— Na fundację im. śp. H. Sienkiewicza złożyli: Prezydent miasta Lwowa 2.000 zł., Stanisław Sozański 200 zł., PP. Leopold, Stefan i Henryk Baczewscy 200 zł., Urzędnicy Banku Gospodarstwa Krajowego 102 zł.

— W dniu Zadusznyim w poniedziałek 3 listopada odbędzie się o godz. 10 msz. św. żałobna w kaplicy na cmentarzu Obrońców Lwowa, podczas której śpiewać będzie chór uczennic II. Seminarjum pol. batutą prof. Adama Adama, współudział weźmie orkiestra wojskowa.

— Drugi zjazd delegatów związków urzędniczych przemysłu naftowego Rzeczypospolitej Polkiej w sprawie stworzenia jednego związku na całą Polskę odbędzie się we Lwowie 1. i 2. listopada br. w sali Instytutu technologicznego przy ul. Boularda 5. Obrady w dniu 1 listopada rozpoczną się o godz. 11 przedpoł. Zarząd lwowskiego związku wzywa wszystkich kolegów i koleżanki do gremialnego wzięcia udziału w obradach zjazdu.

— Sprawa emerytów. W sprawie akcji zbiorowej celem uzyskania dla emerytów z czasów austriackich zaliczenia lat służby kontraktowej polskiej, wniesiono 24 bm. memoriał do rady min. W pierwszych dniach listopada br. zwołany będzie wiec emerytów państwowych i wojskowych, jczem ze Lwowa i Krakowa wyjedzie do Warszawy delegacja emerytów państwowych, koleśowych i wojskowych, dla poparcia wszystkich postulatów wyrażonych na wiecach emerytów.

— Rejestracja oficerów rezerwy zamknięta zostanie dnia 31 grudnia b. r.

— Realisci podług zapewnienia ministra oświaty p. Miklaszewskiego, będą w dalszym ciągu przyjmowani na wydziały prawnicze uniwersytetów. Wydane zostało rozporządzenie, aby wyjątkowo w tym roku przyłmowano na wydziały prawnicze i tych realistów, którzy nie zdali dodatkowego egzaminu z łaciny pod warunkiem jednak, że złożą ten egzamin w ciągu pierwszego półrocza.

— Wpisy szkolne za dzieci urzędników państwowych według decyzji minist. skarbu wnoszone będą bezpośrednio do Kas skarbowych, skąd odbierać je będą dyrekcje zakładów naukowych. Wysokość wpisowego ustala się co pół roku — W takich terminach ustalona będzie suma wkładki wpłaconej przez rząd za urzędników państw., reszcie dopłaca oni z własnej kieszeni. Obecnie — jak z Warszawy donoszą — wpisy za dzieci urzędników państw. zakłady naukowe otrzymują za 2 ubiegłe miesiące.

— Część płacy w srebrnych dwuzłotówkach otrzymują urzędnicy państwowi w Warszawie 1 b. m.

— Monety srebrne. Z Warszawy donoszą: nam: Puszczone 1 listopada w obieg srebrne monety wartości 2 złotych mimo, iż wykonane w pierwszorzędnym mennicach zagranicznych, nie są tak dokładnie i precyzyjnie wykonane, jak bilon wykonany w polskiej mennicy państwowej. Wśród nadesłanych z zagranicy pierwszych transportów monety srebrnych znajduje się wiele odbitych błado i niewyraźnie. Nie chcąc odwlekać terminu puszczenia w obieg monet srebrnych, minister skarbu zdecydował nie kwestionować pierwszego transportu, polecił jednak przedsięwziąć odpowiednie środki, aby monety bite zagranicą nie miały jakichkolwiek defektów. Od 1 listopada znajdują się w obiegu srebrne 2-złotówki bite w Anglii i w Stanach Zjednoczonych.

— Z Tow. śpiew. „Bard“: Na dorocznym Walnem Zgromadzeniu Tow. został wybrany przez aklamację Wydział o następującym składzie: prezes Sozański Romuald, wiceprez. p. Martula Rudolf, kier. art. p. Belohlawek Roman, sekretarz p. Ligęza Adam, skarbnik p. Łaban Jakób, bibliotekarz p. Mattausch Zdzisław, gospodarz p. Jarmoliński Sergiusz oraz członkowie Wydziału pp. Pragłowski Rajmund i Ziółkiewicz Bolesław.

— Nieszczęśliwy wypadek z bronią. W restauracji firmy Szkowron, zdarzył się wczoraj wieczorem tragiczny wypadek. Oto zajęty tam w charakterze chłopca do posług 14-letni Józef Chmielowski bawił się w korytarzu, przylegającym do restauracji, znalezionym na kole rewolwerem. Zauważył to zajęty tam również M. Siwacki i chciał chłopakowi w obawie wypadku odebrać rewolwer. Chłopak rewolweru oddać nie chciał. W czasie szamotania padł strzał, a kula przeszła go w prawą pierś. W drodze do Pogotowia rat. Chmielowski więziony, dorożka, wyzionął ducha.

— Teściowa przyczyną zamachu samobójczego. Daniel W., absolwent praw, bawiący wraz z żoną Heleną u swej teściowej Marii S., wł. realn. przy Drodze Lubieńskiej 1. 31, tak zdenerwował się kłótnią, jaka powstała na tle nieporozumień rodzinnych pomiędzy nim a teściową i żoną, że chwycił za brzytwę i w zamiarze samobójczym podcinał sobie gardło. Po tym czynie desperat wybiegł z brocząca krwią szyla w pole i udał się w kierunku Sygniówki. Patrole policyjne wysłane na poszukiwania, dotychczas go nie odnalazły.

— Pożary. Ogień, o którym donieśliśmy wczoraj, powstał w domu Jana Matelewskiego w Hołosku Nr. 23. Oblął on całe gospodarstwo tak, że spłonęła również oprócz domu mieszkalnego, stajnia oraz stodoła zapełniona całym plonem. Szkoła wyrządzona pożarem wynosi około 21.000 zł. Straż pożarna — przez energiczną akcję ratunkową — ocaliła pobliskie domostwa od zagłady.

Drugi pożar powstał wczoraj przedpołudniem w domu Antoniego Marszałka mieszczącego się przy drodze Koziełnickiej Nr. 125. Z niewiadomego powodu zajęła się „zachata“ a ogień przerzucił się na dach i sufit mieszkalnego domu. Wezwana straż pożarna ogień zlokalizowała. Szkoła wyrządzona pożarem również znaczna.

### Z całej Polski.

— **Dom dla medyków w Krakowie.** Ministerstwo robót publi. oddało pod budowę tego domu parcelę przy ul. Grzegorzeckiej. Komitet jest też w posiadaniu zapisu śp. dra Swierczy w wysokości 25.000 zł. Oprócz tego komitet posiada materiały w naturze (wapno, żelazo, szkło itd.). — Budynek ma mieć 300 pokoi. Ułożenie kamienia węgielnego przygotowane na kwiecień 1925.

— **Zjazd pracowników komunalnych z całej Polski** odbył się w Warszawie 26 i 27 października. W pierwszym dniu obrady toczyły się oddzielnie w każdym z trzech związków, które zorganizowały zjazd, a mianowicie: związku pracowników administracji gminnej, związku pracowników samorządu powiatowego oraz związku pracowników miejskich Rzeczypospolitej Polskiej. Na zebraniach tych wysłuchano sprawozdań zarządu oraz załatwiono sprawy natury organizacyjnej. Onegdaj odbyły się wspólne obrady wszystkich trzech związków. Obrady dotyczyły spraw żywo obchodzących ogół pracowników komunalnych, a więc pragmatyki służbowej, statutu emerytalnego oraz sprawy uposażeń w związku z projektowaniem rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej o dostosowaniu uposażeń członków zarządów i pracowników komunalnych do uposażeń funkcjonariuszów państwowych.

— **Oszustwa naftowe.** Do Krakowa przywieziono z Drohobycza przemysłowca naftowego Joachima Küstenbauma i osadzono w więzieniu. Zawiązał on był w r. 1923 spółkę naftową z kilkunastu kupcami krakowskimi celem wiercenia szybu naftowego pod nazwą „Lusia Karpaty”. Od czasu zawiązania spółki znikł, dopuściwszy się szeregu oszustw na szkodę swych spółników. Przed kilku dniami aresztowano go w Drohobyczu a onegdaj odstawiono do Krakowa.

— **Rząd polski sprzedał za 27 milionów zł. brylanty** otrzymane od rządu sowieckiego. Czytamy w amsterdamskim „Algemeen Handelsblad”: „Rosyjskie brylanty, które obecnie znajdują się w Amsterdamie, zakupione zostały przez holenderski syndykat kupców diamentów, jednakże nie bezpośrednio od rządu sowieckiego. Chodzi o brylanty i kosztowności, którym rząd sowiecki wypłacił Polsce tytułem odszkodowania po zawarciu pokoju ryskiego. Sowiety zobowiązały się zapłacić Polsce odszkodowanie za straty, jakie Polska poniosła przez wtargnięcie wojsk sowieckich na polskie terytorjum. Ponieważ Rosja wówczas nie miała złota na pokrycie tych zobowiązań, uiszcza część długu brylantami i kosztownościami, zastrzegając sobie ich zwrot w ciągu dwóch lat, w tym czasie bowiem zamierzała odszkodowanie zapłacić złotem. Gdyby natomiast w tym terminie nie wypełnił rząd sowiecki swych zobowiązań, to rząd polski miał prawo spieniężyć owe brylanty. Sowiety ociągały się z zapłatą, wobec tego rząd polski ofiarował syndykatowi amsterdamskiemu kosztowności owe na sprzedaż. Syndykat po połączeniu się z grupą antwerpską i handlarzami armeńskimi w Paryżu, nabył brylanty. Zawarcie transakcji z rządem polskim nastąpiło niedawno temu. Cena kupna wynosiła 13 milionów guld. holend. (niespełna 27 milionów zł) Gorzej powodzi się obecnie syndykatowi z dalszą sprzedażą. Dotychczas nie zdołano upiasować brylantów a to z powodu wysokiej ceny, jakiej żąda syndykat”.

— **Wyjazd żydów do Palestyny.** Z Warszawy wyjechało w ostatnich dniach 280 osób. Do ostatniej partii dołączy się we Lwowie 60 emigrantów. Podróż odbywa się przez Rumunję. W tych dniach wyjechać na znowu do Palestyny 450 emigrantów z Warszawy.

— **W procesie o przemytnictwo** donoszą z Niemiec do Polski (na G. Śląsku), który odbywał się w Katowicach skazano b. urzędnika celnego Macieja Sarnowskiego na 2 lata więzienia, grzywnę 1 i pół miliona zł. Kupcy Florian Szczepny i Jerzy Malcer skazani zostali na 2 miesiące więzienia i znaczne grzywny. Głównym punktem kontrabandy był Chorzów.

— **Glupie, niepotrzebne i bolesne.** Eustachy Mielniczuk, modem z Kijowa, poddał się obrzędowi przejścia na judaizm. Neofita po kilkudniowej kuracji zamierza ożenić się z córką jednego z bogatszych kupców żydowskich w Warszawie. Przed mieszkaniem rabina, który dokonywał obrzędu, zebrał się olbrzymi tłum żydów.

— **Pierwszy aeroplan z Warszawy do Moskwy** odleciał wczoraj. Aeroplan jest francuski. Nową linię instaluje towarz. „Franco-roumain”, które posiada linię Paryż—Warszawa. Podróż będzie trwała 12 godzin i rozłożona na 2 dni. — Aeroplan będzie nocował w Smoleńsku.

### Z całego świata.

— **Niemcom tęskno do orderów i tytułów.** Z Berlina donoszą: Rząd zamierza wprowadzić na nowo tytuły i ordery. W tym celu byłaby konieczną zmiana konstytucji, gdyż artykuł 109 konstytucji Weimarskiej znosi tytuły i ordery.

— **Fantazje astronomów.** Astronomowie łamią sobie głowy nad tem, ile lat może mieć ziemia. Jeden z nich Baurel, oblicza wiek ziemi na 2000 milionów lat. Inni twierdzą, że metryka ta jest mocno przesadzona. Natomiast zgadzają się na to, że kiedyś przed 13:500 milionów lat księżyc był kulą samodzielną i obracał się dokoła własnej osi, od tego jednak czasu wpadł w orbitę młodej ziemi i gotów się z nią kiedyś połączyć na stałe. Za to ewentualne „połączenie” zapłaci ówczesna ludzkość życiem. Podobną ziemię jeszcze przed wiekami pochłonięła parę takich kul. Za grzechy jednak naszej babyi my nie odpowiadamy, ale boimy się o Marsa, który po księżycu jest najbliższym kandydatem przeznaczonym na pożarcie przez ziemię.

— **Restauracje i kawiarnie** we Wiedniu grożą zamknięciem swoich przedsiębiorstw z powodu wygórowanych podatków, szczególnie miejskich. Na 9 listopada br. przygotowują wielką demonstrację przed ratuszem. W dniu tym mają być zamknięte wszystkie restauracje i kawiarnie we Wiedniu.

### Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Bacność Legionistów.** Zebranie Legionistów odbędzie się w piątek 31 b. m. w lokalu przy ul. Zielonej 7, o godz. 7 wieczór. Na porządku obrad referat prezesa Schmała (sprawozdanie z pełnego posiedzenia Zarządu Gł. w Warszawie z dnia 19 b. m. i sprawozdanie z posiedzenia pełnego Zarządu Okręg. z dnia 26 bm. Obecność wszystkich Legionistów konieczna.

— **Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza.** Cykl „Wszechświat, a człowiek” rozpocznie się 5 listopada we środę w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Hetmańska, wykładem dr. prof. Ben. Fułińskiego „Mechanika życia”. I część cyklu obejmie ogółem 10 wykładów: dr. prof. Ernsta „Jak powstał świat?” (8 i 12 listopada), dr. prof. Arctowskiego „Skorupa ziemi” (14 listopada), dr. prof. Rogalski „Z geologicznej przeszłości ziemi” (19 i 21 listopada), dr. Smulikowskiego „Z życia skał” (26 i 28 listopada), dr. prof. Ziedhoffera „Zagadnienia życiowe na powierzchni ziemi” (3 i 10 grudnia br.) Bilety wstępu 50 gr., na cały cykl 4 zł. Młodzież i członkowie płacą połowę.

— **„Prawo pocałunku”.** Zaznaczyć należy, że „Prawo pocałunku” w samym tylko Paryżu osiągnęło ogromną cyfrę przedstawień, a mianowicie 190! Wprowadzenie tej farsy na afisz przy czyni się z pewnością do znacznego ożywienia ruchu teatralnego i przez długi szereg wieczorów ścigać będzie do Teatru Małego tłumy publiczności.

— **50 proc. zniżki na ostatnie przedstawienie „Podatku majątkowego”.** W poniedziałek Teatr Mały daie poraz ostatni świetną farsę Siedleckiego z 50% zniżką.

— **Abonament na listopad.** Sprzedaż abonamentu na listopad jest bardzo ożywiona. — We wszystkich dzielach odbędą się premiery. Abonament jest nie tylko ogromnym udogodnieniem dla mieszkańców Lwowa, ale również dla wszystkich z prowincji, którzy mogą z niego korzystać. Idzie tylko o to, by abonenci zrozumieli że im wcześniej nabywają abonament, tem dogodniej mogą go realizować. Z powodu tego, że w zeszłym miesiącu w ciągu kilku dni rozsprzedano wszystkie abonamenty, dyrekcja teatrów na miesiąc listopad przeznaczyła większą ilość bloczków. W dni świąteczne kasa (l. p. wejście od ul. Legionów) sprzedaje abonamenty od 9 rano do 12 w południe, w dni powszednie od 9 do 1 i od 6 do 8. Abonament premierowy sprzedają kasierki w kasach biletowych w godzinach urzędowych.

— **30 przedstawienie „Pajacyka”.** Dziś, t. j. w piątek w Teatrze Nowości poraz 30 „Pajacyk”. Jest to najlepszą reklamą dla tej doskonałej operetki, cieszącej się stale wielkim powodzeniem.

— **Popularny koncert Moniuszkowski.** Amatorskiej orkiestry Stow. „Gwiazda”, pod batutą kapelm. Kazimierza Abratowskiego odbędzie się w niedzielę 2 listopada przedpołudniem o godz. 11.15 w sali „Gwiazdy” przy ul. Franciszkańskiej l. 7. O twórczości Stanisława Moniuszki mówić będzie prof. L. Jaworski. Orkiestra wykona fantazję z op. „Halka” i „Bajkę”. Łaskawy współudział w koncercie wezmą: znana śpiewaczka p. Ciesielska, pianistka pna E. Uścieńska, artysta opery p. J. Szymański, F. Ziembicki i chór Tow. śpiew. „Bard”. Wykonane będą wyłącznie utwory Moniuszki.

### Na krawędzi dnia.

#### MOWA „POWAŻNEGO” POLITYKA.

„My jako prawi Polacy... mamy zadanie przemówić tak głośno, by nas wszyscy słyszeli. A tymczasem siedzimy cicho, podczas gdy różne lotry robią hałas. Trzeba ich zmusić do milczenia... Wy musicie głośniejsze mówić, niż lotry.

U nas ludzie nie boją się Polski, lecz lotrów.. Jeżeli się przyjrzyście, to zobaczycie, że urzędnik boi się dziś lotrów. A trzeba się bać Polski nie lotrów.

Jak można to osiągnąć. Musicie wysoko nieść sztandar Polski, ...a tym, co by go zachwiać chcieli, wszelkiemu lotrowstwu dać w żęby. Musicie iść przy sztandarze i wołać: „Na bok, Polska idzie”.

Ktoś nieuprzedzony powiedziałby, że to przemawia Zinowiew albo jak i Dąbał czy Królikowski. — Tymczasem są to słowa wyjęte z ust endeckiego papieża p. Dmowskiego.

— Cóż na to odpowiedzieć?

— Nic. P. Dmowski w tej mowie powiedział na początku sam:

„Wielcy wodzowie, zapytacie o to, kto w walce zwycięża, odpowiadają, że ten. — kto się mniej — boi. K.

#### NADESLANE.

**Dr. Stauber** powrócił, Lwów, św. Mikołaja l. 11. telef. 15-51. Chor. wewnętrzne specjaln. serca.

### Z sali sądowej.

#### Agitator komunistyczny.

Wczoraj odbyła się przed lwowskim trybunałem przysięgłych rozprawa przeciw 23-letniemu Azraelowi Flukowi, wyzn. mojż., czeladnikowi piekarni, pochodzącemu z dawnego Królestwa Polskiego. Prokurator dr. Laniewski oskarżał go o zbrodnię zaburzenia spokoju publicznego. Oskarżony zajmował się agitacją komunistyczną i rozrzucał odezwy w trzech językach, ziciące nienawiścią nie tylko do świata burżuazyjnego, ale i do społeczeństwa w państwie naszym. Przyłapano go na tej agitacji w dniu święta robotniczego. W czasie zgromadzenia na pl. Gosiewskiego rozrzucał odezwy komunistyczne, a nadto miał czerwoną chorągiew z napisem w trzech językach: „niech żyje radzińska republika”. Chorągiew tę chciano nieść w pochodzie, lecz policja skonfiskowała ją, przyczem kilka osób aresztowano. Wkrótce dowiedziała się policja, że w przededniu 1. maja przyniósł osk. Fluk owe odezwy i chorągiew do piekarni, a nazajutrz zaniósł na zgromadzenie. Fluk tłumaczył się, że jakiś nieznajomy wręczył mu te odezwy i chorągiew. Przyznał się, że jest wyznawcą komunizmu. Pomimo niezaprzeżonej winy obrońca oskarżonego dr. Szewczuk pozwolił sobie w przemówieniu końcowym na argumenty, za które przewodniczący r. Dukiet kilkakrotnie go upominał. Sędziowie przysięgli 11 głosami potwierdzili winę osk. Fluka, a trybunał skazał go na dziesięć miesięcy ciężkiego więzienia.

# GALIC. KARPACKIE NAFTOWE TOWARZYSTWO AKC.

dawniej Bergheim & Mac Garvey.

Dnia 25. października 1924, odbyło się w sali posiedzeń koncernu naftowego „DĄBROWA” we Lwowie 29-te Zwyczajne Walne Zgromadzenie Galicyjskiego Karpackiego Naftowego Towarzystwa Akcyjnego, dawniej Bergheim & Mac Garvey pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Zawiadawczej dra Arnolda Segala.

Zgromadzenie wybrało celem uzupełnienia Rady Zawiadawczej prof. dra Stanisława Starzyńskiego, członkiem tejże Rady i przyjęło do wiadomości sprawozdanie i bilans za rok 1923/24, z którego wyjmujemy następujące szczegóły:

Produkcja ropy Towarzystwa wynosiła w roku sprawozdawczym 5.465 wagonów po 10.000 kg, pro-

dukcja gazu 17.756.490 m<sup>3</sup>, odwiercono łącznie prawie 7.000 m.

Czysty zysk wynosił mp 489.842,00.000, z którego Walne Zgromadzenie uchwaliło wypłacić dywidendę w wysokości 5 prc kapitału akcyjnego oraz superdywidendę w wysokości 2995 prc kapitału akcyjnego, tak, że na kupon Nr. 29 przypadnie do wypłaty po 104. 00 mp.

Kupony realizować będzie począwszy od dnia 10. listopada 1924 kasa Koncernu Naftowego „DĄBROWA” we Lwowie pl. Marjacki 8. oraz Unionbank we Wiedniu.

—x—

## W sprawie odbudowy Kas Stefczyka (dawniej Raiffeisena), zakładania Spółdzielni mleczarskich i innych rolniczych.

Spółki oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena obecnie słusznie nazywane od swego założyciela Kasami Stefczyka po ciężkim przesileniu, jakie przeszły z powodu dewaluacji marki polskiej, budzą się znowu do życia i rozpoczynają swoją korzystną i owocną działalność.

Aby odbudować swoje fundusze i dostosować się do obecnych warunków finansowych, ustanawiają udziały członków na 10 zł a wpisowe na 1 zł, które członkowie wpłacają, rozumiejąc, że tylko w ten sposób przy stałej już walucie można dojść do pozyskania kapitału obrotowego a wspólną pracą dopomagać sobie wzajemnie i poprawić swój byt materialny. Gdzie jednak ludność jest uboższa i nie może wpłacić od razu udziału w kwocie 10 zł, tam Spółki rozkładają spłatę udziału na dwie raty.

Oszczędność również zaczyna się budzić u ludności, czego dowodem, że wiele Spółek oszczędności i pożyczek już dziś może się pochwalić dość poważnymi kwotami, jakie powstały z drobnych oszczędności.

Kraj. Patronat Spółdzielni rolniczych (dawniej Biuro Patronatu Spółek oszczędności i pożyczek) i Kraj. Centralna Kasa Spółek roln. przejęte duchem i ideą nieodżałowanej pamięci Dr. Stefczyka, dokładają wszelkich starań, aby radą, pomocą i kredytem dopomagać Spółkom oszczędności i pożyczek do ich dzwignięcia się z chwilowego zastoju i uczynić je zdolnymi do spełnienia zadań i niesienia pomocy kredytowej ludności, a tem samem uwolnienia tej ludności od lichwy, która już obecnie zaczyna zataczać swoje zgubne kręgi.

Kraj. Patronat Spółdzielni rolniczych nie ogranicza jednak swej działalności li tylko na Spółki oszczędności i pożyczek, ale pomaga zakładać także Spółdzielnie mleczarskie, które przynoszą ludności znaczne korzyści z nabiału, dalej Spółdzielnie wikliniarsko-koszykarskie i drobnego

przemysłu domowego. Ludność widząc, że przez achenie się do wspólnej pracy, uzyskuje korzyści, jakich przedtem nie miała, zakłada u siebie różne Spółdzielnie rolnicze, poddając je pod opiekę Kraj. Patronatu, który jak dawniej tak i obecnie udziela wszelkiej pomocy fachowej, stara się o dostarczenie na kredyt Spółdzielniom wszelkich potrzebnych maszyn i narzędzi i o jak najkorzystniejszy zbyt ich wyrobów. Centralna Kasa zaś zasila Spółdzielnie w miarę swych funduszy tanim a dogodnym kredytem, który wzmacnia ich kapitał obrotowy i pozwala na prawidłowy i należyty rozwój.

We wszelkich sprawach dotyczących odbudowy dawniejszych i organizowania nowych Spółdzielni w obrębie Województw Lwowskiego, Tarnopolskiego i Stanisławowskiego, należy zwracać się do Kraj. Patronatu Spółdzielni rolniczych we Lwowie ul. Mickiewi za l. 3., z Województwa Krakowskiego i powiatów Będzin, Miechów, Olkusz, Pinczów, Stopnica do Ekspozytury Kraj. Patronatu w Krakowie Rynek główny l. 6.

## Spostrzeżenia meteorologiczne Obserwatorium astronomicz. Politechniki Lwowsk.

30. październ.	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie pow.	732 mm	732 mm	731 mm
Temperatura	+ 7°C	+ 10°C	+ 8°C
Kierunek wiatru	cisza	cisza	cisza
Prędk. wiatr.	—	—	—

Temperatura najwyższa + 12,2, najniższa + 6,8.  
Godziny według południka lwowskiego.  
Uwaga: przeważnie pochmurno.

—oxo—

## KURIER EKONOMICZNY

Lwów, 30 października.

+ Przemysł w Poznaniu. Wjeżdżającemu do Poznania przybyszowi, czy on przybywa od północy ze strony Bydgoszczy, Torunia — czy też z południa lub zachodu, ze strony Skalmierzyc, Leszna, Zbąszynia, rzucają się w oczy wielkie kompleksy fabryczne z licznymi nad miastem sterczącymi kominami fabrycznymi.

To fabryki metalurgiczne Tow. Akc. H. Cegielski rozsiadły się na przedmieściach Poznania, przy głównych dworcach kolejowych, nadając pewien charakter przemysłowy staremu grodowi Przemysława.

Towarzystwo to, które przed wojną wybudowało nowe fabryki maszyn rolniczych na Główniej, t. j. północnym przedmieściu Poznania, wykupiło stopniowo fabryki C. Paulusa, Thermoelektromotor, Gebr. Lesser, J. Moegelia, i arondowało swoje posiadłości przez dokup liczących terenów, aby na przyszłość mieć możność nadal idącego rozwoju.

Na przedmieściu Wilda postawiło Towarzystwo najpierw wielką nowoczesną fabrykę wagonów, a w roku 1923/24 wybudowało olbrzymią fabrykę lokomotyw. Ogół zabudowanej płaszczyzny w tych fabrykach wynosi przeszło 100.000 m<sup>2</sup> czyli 40 morg pr., a wielkość terenów 70 ha czyli 280 morg pr.

Produkcja tego olbrzyma przewidziana jest przy pełnym zatrudnieniu na 50 milj. złotych, na rok najbliższy zaś 16 milionów złotych.

Towarzystwo zatrudniało w roku 1923 ludzi 4500. W roku bieżącym, dla przemysłu krytycznym, spadła liczba zatrudnionych na 3000. W miarę rozwoju produkcji i przy całkowitem uruchomieniu fabryki lokomotyw liczba zatrudnionych robotników i urzędników wynosić ma ca 6.000.

Jakie znaczenie ma tak poważny przemysł dla Poznania i całej dzielnicy słabo uprzemysłowionej, wystarczy podać kilka cyfr.

Wypłaty i pensje pochłaniają obecnie około 3,6 miliona złotych, ubezpieczenia socjalne około 500 tysięcy złotych rocznie.

Licząc przeciętnie, że każdy robotnik utrzymuje rodzinę z 3 osób, wypadnie ca 18000 osob mających wyżywienie z jednego przedsiębiorstwa. To już jest średnie miasto.

Ponieważ robotnicy żywią znow rzeszę rzemieślników, sklepikarzy, kupców, restauratorów, wypada doliczyć dalsze 6000 osób znajdujących przy tem utrzymanie.

Poważne sumy, przypadające miastu z podatków, oddziałają bardzo dodatnio na finanse miasta. Nie zapomnieć przy tem należy o najważniejszej rzeczy, że przemysł tego rodzaju i pokroju uniezależnia Polskę od zagranicy i przyczynia się do ogólnego dobrobytu w Rzeczypospolitej.

+ Międzynarodowy kongres kas oszczędności odbył się w Madrycie w obecności Musoliniego. Wzięło w nim udział przeszło 500 delegatów 27 narodowości.

+ Francuska pożyczka wewnętrzna. „Journal” dowiaduje się, że zostały ustalone definitywne warunki francuskiej wewnętrznej pożyczki premijowej bez oznaczenia jej wysokości. Pożyczka

będzie emitowana w czasie od 12. listopada do 10. grudnia pod postacią bonów wartości nominalnej 500 franków na 5 prc. kolejnymi serjami po 500 milionów franków. Amortyzacja odbędzie się również kolejnymi serjami w drodze losowania.

### GIELDA LWOWSKA.

Na przedgieldzie interesowano się wczoraj tylko Gazami i Gazoliną przy zwiększonym zapotrzebowaniu po kursach mocniejszych. Gazy wschodnie osiągnęły kurs 12.25 (pod koniec 12.20), Gazolina zaś awansowała na 2.10. Lekki popyt za Jaworzniem, zaofiarowanie nieznaczne. Sporadyczne transakcje w Akumulatorach, Olkuszu, Przeworsku, Lnie i Węglówkach. Bank Ziemi oddawano po 0.06 i 0.07. Pozatem w innych papierach zastój, przy braku zainteresowania. — Transakcji w akcjach kotowanych mało. Kursa naogół niejednolite. Popyt niewielki. Bank Hipoteczny poprawił się na 0.62. Browary utrzymały się przy średowym kursie 7.80. Chodorów nieco mocniejszy. Chybie, Cegielski, utrzymały się na wysokości ostatnich notowań. Górka z 17 spadła na 16.25. Waluty bez zmiany. Popyt za Londynem, Pragą i efektywnymi dolarami, za które płacono 5.18 i trzy czwarte. Ruch dość ożywiony. Tendencja niejednolita. Usposobienie słabe.

### OBROTY W AKCJACH.

Bk. Hipoteczny 0.62; Bk. Przemysłowy 0.37, 0.39; Bk. Ziemiński Kredyt, 0.15, 0.17; Browary 7.80; Chodorów 5.50, 5.60, 5.55, 5.60; Chybie 6.70, Cegielski 0.66, 0.68, 0.62, 0.63, 0.64, 0.65; Górka 16.25; Niemojowski 0.53; Oikos 2.20; Pezel 0.26; P. Nafta 0.47, 0.45, 0.48; Siersza górna 4.55; Tasp 3.80, 3.75; Zieleniewski 10.75, 10.70.

Niekotowane: Bk. Ziemiński (100) 0.06, 0.07; Gazy wschodnie 11.75, 11.90, 12.00, 11.95, 12.25, 12.05, 12.20; Gazy zachodnie 3.05; Gazolina 1.80, 1.90, 2.00, 2.05, 2.10; Jaworzno (100) 17.00, (25) 16.10, 16.15; Len 0.50, 0.48; Machlejd 1.85; Nobel 1.60; Olkusz 0.76, 0.74, 0.75; Przeworsk okazic. 207.00; Węglówki 0.025; Akumulator 0.25, 0.28.

W obrotach prywatnych poza giełdą była wczoraj tendencja niezmienną.

Dolary ameryk. 5.18½ do 5.18¼; dolary kanadyjskie 4.98 do 5.02; korony czeskie 0.15¼ do 0.15½; leje 0.02 do 0.02¼; franki franc. 0.27½ do 0.28; franki szwajcar. 0.97 do 0.98; funty szterl. 23.20 do 23.50; niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.48 do 0.50 gr.

Złoto: 20 kor. 21.70 do 21.80; 20 frank. 19.60

19.80; 20 mark. 23.10 do 23.30; 10 rubli 27.10 do 27.30 gr.

Srebro: kor. austr. 0.43½ do 0.44; 5 kor. austr. 2.25 do 2.27; guldeny austr. 1.13 do 1.16; ruble 1.82 do 1.90; kopiejki za rubel 0.85 do 0.90.

### AKCJE GIELDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 4.95, B. dla Handlu i przem. 0.00, B. Kredytowy warsz. 0.30, B. Handlowy warsz. 6.05, Przemysł. Polskich 0.25, Przemysłowy warsz. 0.00, B. Handl. Poznań 2.00, B. Przemysł. Lwów 0.37, B. Zw. Sp. Zarob. 6.90, B. Zachodni 1.85, B. Zw. Ziemiński 0.00, Cera 0.00, Tespy 4.00, Kijewski 0.00, Puls 0.40, Weit 0.00, Wilk 0.00, Elektryczność 0.00, Pol. tow. elektr. 0.00, Chodorów 5.30, Czersk 0.68, Częstocice 2.08, Gostawice 2.60, Michałow 0.00, Cukier 4.25, Węgiel 3.45, Pol. Nafta 0.00, Brugger 0.00, Nobel 1.70, Cegielski 0.64, Modrzejów V. 5.10, V-0.00, Norblin 0.93, Ostrowieckie 7.10, Parowozy 0.39, Pocisk 1.40, Rohn 0 em. 0.00, Starachowice 2.62, Ursus 2.05, Zieleniewski 0.00, Zawiercie 25.50, Żyrardów 24.00, Borkowski 1.15, Sydykat Rol. 0.00, Pol. Lloyd 0.00, Cmiełów 0.52, Habermusch 5.15, Spiess 0.00, Siła Światła 0.00, Firley 0.00, Łazy 0.00, Drzewo 0.00, Przem. leśny 0.00, Lilpop 0.67, Belbol 0.00, Hurt 0.00, Jabłkowsy 0.00, Transp. i Żegluga 0.22, Piltzner 0.00, Rudzki 1.43, 0.00, Konopie 0.00, Srem 0.00, Zgierz 0.00, Pustelnik 0.00, Lenartowicz 0.00, Orthwein, 0.30, Klucze 0.00, Tepege 0.00, Ostrowiec 0.00, Spirytus 2.45, Zach. tow. 0.00, Korek 0.00, Majewski 0.00, Brown Boveri 0.00, Zj. Fabr. Masz. 0.00. — Tendencja mocniejsza (AW)

### GIELDA GDAŃSKA.

Warszawa 106.11—106.64. Złoty 106.98—107.62. N. Jork 5.5110—5.5440. Londyn 00.00 Paryż 0.00 00.00 Szwajcaria 00.00—000.00, Niemcy 000.000—000.000, Włochy 00.00—00.00, (AW)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 250	Lwów	Warszawa	Zurych
	30 październ.	30 październ.	30 październ.
	D e w i z y		
100 złotych	—	— 00 —	99.75
1 funt ang.	—	23.43	23.46
100 frs franc.	—	27.20	27.32
100 fr. szwaj.	—	100.00	100.00
100 frc. belg.	—	25.10	25.10
100 K czesk.	—	15.50	15.50
100 K węg.	—	0.00	0.0000
100000 k aust.	—	7.32½	7.3
100 M niem.	—	0000	1.23
1 Dolar am.	—	5.18½	5.20
100 Lir wł.	0.00—0.00	22.55	22.55
100 Lei rum.	00.00	0.00	2.90
100 guld. hol.	—	205.00	205.00
100 K norw.	—	—	74.50
100 K duńsk.	—	—	90.00
100 K szw.	—	138.10	138.75
Hiszpanja	—	—	70.00
Belgrad	—	—	7.52
Pożycz. złota	—	6.10	—
Poż. kolej.	—	9.00	—
Bony złote	—	0.93	—
Milionówka	—	0.72	—
		(AW)	(AW)

—oxo—

**Zapiski.**

„Bluszcz“ nr. 43 porusza najaktualniejsze w świecie kobiecym zagadnienie pracy zawodowej kobiet, posiadających własne ognisko domowe. Zajmujące dane zawiera artykuł sprawozdawczy z kongresu w Gracu, zwołanego pod hasłem walki z handlem żywym towarem.

**Przegląd Ekonomiczny.** W Łodzi wychodzić zacznie 15 listopada br. „Przegląd Ekonomiczny“ miesięcznik przemysłowo-handlowy. Według zapowiedzi redakcji piśmo stojąc na gruncie ściśle apolitycznym, uwzględniać będzie całokształt życia gospodarczego.

**Sport.**

**PILKA NOŻNA.**

**Czarni—Hasmonea.** Przyjacielskie zawody odbędą się w niedzielę 2 listopada br. o godz. 2.30 popołudniu na boisku Ż. K. S. Hasmonea za rogatką Iyczakowską. Hasmonea zechce się zrehabilitować wobec lwowskiej publiczności za ostatnio poniesione porażki i przeciwstawi Czarnym grę ambitną.

**Pogoń w Warszawie.** „Gazeta warszawska“ pisze „W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegra lwowska Pogoń dwa mecze z Polonią. Spotkania powyższe należeć będą niewątpliwie do najciekawszych w sezonie, albowiem zmierzą się ze sobą dwie bodajże równe drużyny, grające z wielką ambicją“. — W zawodach tych nie wzięnie udziału Wacek Kuchar z powodu wystąpienia w dziesięcioboju o mistrzostwo Polski. Jest to poważne osłabienie składu Pogoni, które może

zaważyć zbyt silnie na szali przypuszczalnego zwycięstwa Lwowian.

**Zmiana w tabeli mistrzostw.** Drugie miejsce w mistrzostwie okręgu lwowskiego jest dotąd nieobsadzone. Po 11 punktów zdobyli bowiem Hasmonea, Polonia i Czarni, różni od siebie te drużyny tylko stosunek bramek. I tak Hasmonea ma na 16 zdobytych 10 straconych bramek, — Polonia 14:10, a Czarni 12:10. Ponieważ jednak Rewera w ostatnich zawodach z Czarnymi wystąpiła z kilkoma nieuprawnionymi graczami, drugie miejsce z 12 punktami po załatwieniu tej sprawy przez W. G. i D. przypadnie Czarnym, o ile Hasmonea w sobotnich zawodach z Lechią nie wysunie się ilością punktów na drugie miejsce w mistrzostwie.

**Mistrzostwo Czechosłowacji** prowadzi znana z pobytu w Warszawie praska drużyna Victoria Žitkov. ma ona tylko jeden punkt stracony na dziesięć rozegranych zawodów. Dla orientacji przypomnieć warto, że warszawska Polonia przegrała w stosunku 2:4.

**LEKKOATLETYKA.**

**Bieg maratoński.** P. Z. L. A. w Warszawie organizuje na dzień 2 listopada br. klasyczny bieg maratoński na przestrzeni 42 km. 195 m. Start i meta w Wawrze pod Warszawą, trasa na znajdującym się w dobrym stanie gościńcu fortecznym do Zegrza. W biegu wezmą udział najlepsze siły stolicy i ośrodków sportowych prowincji — w liczbie około 20. Z uznaniem należy podkreślić zorganizowanie tego biegu, który dotychczas w Polsce nie był rozgrywany.

**NARCIARSTWO.**

Walne zgromadzenie sekcji narciarskiej I. L. K. S. Czarni odbędzie się dziś w piątek 31 b. m.

o godz. 7 wiecz. w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 8, I. p. N.

**ZAWODY STRZELECKIE.**

**III. Zawody strzeleckie Związku Strzel.** odbędą się w sobotę i niedzielę, 1 i 2 listopada b. r. na strzelnicy wódkowej Kleparów. Rozpoczęcie zawodów w sobotę o 8 rano, na strzelnicy Kleparów. Program zawodów obejmują zawody o tytuł wyborowego strzelca, o mistrzostwo Związku Strzeleckiego, o „rekord celności“, o mistrzostwo Okręgu Lwów, o nagrodę wędrowną Zarządu Gł. o rekord szybkości, zawody celności.

Na dworcu głównym funkcjonuje biuro informacyjne dla przyjezdnych zawodników i gości. Każdy przybywający obowiązany jest zgłosić się w tamże biurze, gdzie otrzyma legitymację na kwaterę w VI. Dyonie Taborów, ul. Arciszewskiego 1. 3.

Przez cały czas zawodów funkcjonuje biuro ogólnoinformacyjne w lokalu Związku Strzeleckiego, przy ul. Zielonej 7. W sobotę w lokalu Zw. Strzel. herbatka strzelecka. Wstęp dla gości i zawodników wolny. Obiady i kolacje w cenie 2 zł. dziennie wydawać będzie dla zawodników i gości Kasyno Oficerskie przy ul. Fredry 1.

Uroczyste zamknięcie zawodów, wręczenie nagród i dyplomów odbędzie się na Strzelnicy Kleparów w niedzielę 2 listopada o godz. 15 po południu. Zgłoszono do zawodów zawodników 80-ciu z całej Polski.

**Watalinę** i inne dodatki do krawieczyzny poleca **Magazyn drobiazgow damskich Stanisława MPJWAŁDA** Lwów, SOBIEŃSKIEGO 9. 8063

**NAJWIĘSZA W KRAJU FABRYKA ORGANÓW KOŚCIELNYCH** egzystująca od 1843 roku nagrodzona medalami na wystawach krajowych  
**DOMINIKA BIERNACKIEGO** we WŁOCŁAWKU, ulica Kaliska Nr. 17. tel 209 (dom własny).  
Fabryka wykonywa nowe, oraz restauruje organy wszelkich systemów, według najnowszych wymagań techniki, przy pomocy maszyn parowych. Obecnie zostały zamówione wielkich rozmiarów koncertowe organy do Kościoła Św. Elżbiety we Lwowie które to za kilka miesięcy będą ustawiane w Kościele, jakoteż w tym czasie wykonana restauracja organów w Kościele Św. Marii Magdaleny i w klasztorze OO. Dominikanów we Lwowie. — Zgłoszenia proszę kierować tylko pod adresem moim we Włocławku. — Bliższych informacji udziela p. RUBINGER, ul. Leona Sapiehy Nr 10. Lwów. 7675

**WĘGIEL** górnośląski, dąbrowiecki **KOKS** 8092  
dos arcza wagonowo na dogodnych warunkach  
**SYNDYKAT ROLNICZY S. A. w Krakowie.**  
**ODDZIAŁ Lwów, pl. Marjacki 10.**

**DROBNE OGŁOSZENIA**  
**KURJERA LWOWSKIEGO**  
zamieszczamy na I. stronie.  
Kto poszukuje posady albo pracowników kto chce kupić lub sprzedać cokolwiek etc. ogłaszać powinien w drobnych ogłoszeniach „Kurjera Lw.“ Ogłoszenia te rozpiakotowane są po mieście. — Wielka poczytność i skutek.  
Cena drobnych ogłoszeń za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne i prywatna korespondencja 10 gr. Dla poszukujących pracy 4 gr.  
Z prowincji zamówienia przesyłać można listownie, załączając kwotę przypadającą w znaczkach pocztowych. —  
Zamówienia przyjmuje administracja „KURJERA LWOWSKIEGO“ przez cały dzień od godz. 8 rano do 7 wieczór.

**Pożyczki hipot. długoterminowe** na realności berlińskie oraz większe zaliczki na czynsze „IMMOBILE“, Berlin Rheinstr. 10. Zastępstwo „IMMOBILE“, Lwów, Pasaż Mikołajski 107, schody 2.

Laboratorium chem.-farmaceutyczne **Ap. KOWALSKI** WARSZAWA 8066 poleca proszki od bólu głowy dla dorosłych, znak fabryczny  
**Żądać w aptek. „KOWALSKINA“**

**Czas odnowić przedpłatę!**  
Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty **na listopad 1924.** wraz z ewentualną **zaległością** celem uregulowania **zakładu**  
Jednocześnie polecamy P. T. Czytelnikom „Kurjera Lwowskiego“ najwytworniejszy warszawski ilustrowany tygodnik **„ILUSTRACJA“**  
Prenumerata „Kurjera Lwowskiego“  
bez dostawy . . . mies. Zł. 3.30 kwart. Zł. 9.40  
z dostawą lub przesyłką pocztową . . . mies. Zł. 3.60 kwart. Zł. 10.20  
zagranicą . . . mies. Zł. 5.50 „ Zł. 15.50  
Pojedynczy numer 15 gr., na prowincji 17 gr.  
Prenumerata Tygodnika Ilustrowanego **„ILUSTRACJA“**  
z dostawą lub przesyłką poczt. mies. . . Zł. 2.50  
kwartalnie . . . Zł. 7.40  
zagranicą kwartalnie . . . . . Zł. 10.50  
Pojedynczy numer 60 gr.  
**Zniżona prenumerata „KURJERA LWOWSKIEGO“ wraz z „ILUSTRACJĄ“**  
z dostawą lub przesyłką pocztową mies. Zł. 5.— kwart. Zł. 14.—

**Baczność!! Okazja!!**  
Dostarczam kompletne urządzenie **fotograficzne:** jeden aparat fotograficzny składający się z dobrej soczewki 4.5 x 6, jednej kasetki, lampy czerwonej, pół tuz. klisz, paczki papieru fot., wywoływacza, utrwalacza, złotej kąpieli, 2 miseczek, i ramki do kopjowania, za wszystko razem 25 Zł. Przesyłki za zaliczką wysyła: 8116  
J. Scharf, Biała-Bielsko, Skrytka 23.

**POLONO ROMANA**  
Lwów, Jagiellońska 12. I. p. Tel. nr. 1960  
Poleca **węgiel górnośląski**  
z dostawą do domu po cenie **zł. 48.50**  
na 4 raty miesięczne.

# PRZEWODNIK INFORMACYJNO-REKLAMOWY

„KURJERA LWOWSKIEGO“ we Lwowie.

Niżej podane firmy polecamy P. T. Szan. CZYTELNIKOM

CUKIERNIE	FABRYKI WÓDEK	KAPELUSZE	KRAWCY	MALARZE POKOJ.	OBJADY	STOLARNIE	WYROBY METAL.
Rendez-vous elegancko- go światła w pierwszorz. CUKIERNI H. WELZA ul. Akademicka 5.	Związek Przed. Gorzeń Rolniczych S. A. Fabry- ka wódek gatunkowych i likierów we Lwowie. Biuro zamówień: ulica Kościuszki 7. Tel. 397.	Salon Mod S. Hönig, pasaż Hausmana 7, pole- ca najnowsze modele.	RIEGER OSKAR, praco- wnia sukien m. skich, Chocimska 1. Wykońc e- nie solidne wg. najnowsz. modeli.	Marcin Ratajczuk ul. Sadownicka 20. I. p. Wykonanie artyst.	RESTAURACJA <b>J. MANGA</b> dawniej Hotel Francuski poleca <b>objady</b> z 3 dań po zł. 1-40, objady z 2 dań po zł. 1-—, oraz doborowy bufet. Do ko- lacji KONCERT MUZYKI wojsk. 40 pp.	F. HORNUNG i Ska, ul. Szpitalna 64. Meble i stolarzka budowlana.	ZNACZKI dla psów wy- konuje firma ANDRZEJ BERLINSKI, Lwów, ul. Głowackiego 4.
K. SOTSCHKE i E. DU- DEK, plac Marjański 5. (dawniej Hotel francuski)	<b>FUTRA</b>	<b>KILIMY</b>	JAN SKOWRON praco- wnia kostiumów i fałszy- damskich Lwów, ul. Szajnochy 2.	<b>MECHANICY</b>	<b>objady</b> z 3 dań po zł. 1-40, objady z 2 dań po zł. 1-—, oraz doborowy bufet. Do ko- lacji KONCERT MUZYKI wojsk. 40 pp.	<b>STROICIELE FORT.</b>	<b>Wyroby szcztot.</b>
CUKIERNIA MIECZ. ENGLA, Lwów, Leona Sapiehy 27 poleca torty i ciasta.	FUTRA. Wzory najmo- dniejsze, ceny umiarko- wane, dogodnie warunki, u firmy E. SOLIK, Sobieskiego 4.	PORTIERY, kapy kilimo- we, SYNDYKAT KILIM- KARSKI, Lwów, Chmielo- wskiego 17. Tel. 25-94	PRACOWNIA DAMSKA Andrzeja Pelczara, Ba- torego 22, wykonuje sta- rannie po cenach umiar- kowanych.	<b>NAUKA</b>	<b>PRZYBORY PODRÓŻ.</b>	BR. MARKIEWICZ, organmistrz i stroiciel fortepianów, ul. Szepty- ckich 1. 6. przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące.	<b>SZCZOTKI</b> wszelkiego rodzaju pole- ca P. T. Publiczności, chrześcijańska wytwór- nia Marjan Grzegorzczak i Sp., ul. Boimów 1., dom kapitulny we Lwo- wie.
<b>CYNOGRAFIJA</b>	<b>GALANTERIA</b>	<b>KWIATY</b>	<b>LOKALE</b> otwarte do 3 w nocy	<b>OPTYCY</b>	<b>WALIZKI, TORBY</b> oraz wszelkie przybory do podróży poleca własnego wyrobu M. KRZEMENSKI Kopernika 10.	<b>SZKOŁY MUZYCZ.</b>	<b>ŻARÓWKI</b>
<b>HELIO S</b> ST. CWAK i SKA ul. Zimorowicza 14	POŃCZOCHY, skarpetki, swetry i chustki — po- leca G. Zywczyk, ulica Kilimskiego nr. 1.	SALON KWIATÓW Piotra BODNARA, ulica Leona Sapiehy 3. FILJA: Sobieskiego 17. — pole- ca codziennie świeże: bukiety, wiązanki i wieńce.	KAROL BARAN, Lwów Łazarza 10. Pracownia sukien damskich poleca się.	MAKS MENKES, Lwów plac Hallicki 3, poleca wszelkie przybory opty- czne.	<b>PRALNIE</b>	Koncesjonowana szkoła FORTEPIANU CYTRY IDY GONI-DANEK, ul. Romanowicza 22.	<b>ŻAREG</b> Fabryka żarówek, ul. Lwów. Dzie- ci 25. Tel. 640., regene- ruje stare żarówki. Ceny 40% niższe.
<b>CZAPKI</b> wojskowe, studenckie, sportowe i cywilne, przy- bory wojskowe i do szermierki. Fabryka czapek JANA WITTMANA, Lwów, ul. Trybunalski 1. Wielki wybór i Ceny niskie	Raglany, Kapelu- sze, Bieliznę, poleca <b>GÓRSKI i WITEK</b> pl. Marjański 5.	SALON KWIATÓW M. Kmicińskiego, Lwów ul. Batorego 6, poleca kwiaty świeże, wazono- we, bukiety, kosze dla teatru i wieńce.	<b>BAR KAWIARNI</b> <b>UDZIAŁOWEJ</b> Piekarzka 2. Koncert Salonowy Dancing	<b>OBUWIE</b>	<b>RESTAURACJE</b>	<b>SZKŁO PORCELANA</b>	
<b>FOTOGRAFOWIE</b>				Obuwie męskie i damskie poleca z własnego wyro- bu i reperacje, SZELEST Asnyka 2.	A. FRÄNKEL, Leona Sa- piehy 69, kuchnia domowa. Bufet obfity. Ceny niskie.	<b>NA RATY!</b> <b>OKAZYJNIE!</b> Leona Sapiehy 67.	
Poleca się atelier fotogr. Fr. Edw. ROSZKO Łyczakowska 55.						<b>TOWARY ŻELAZ.</b>	
						K. PASZANDA i K. TO- CZYŃSKI, handel towa- rów żelaznych, Lwów ul. Kochanowskiego 1, (róg ul. Pańskiej).	

A. CZECHOW.

3

## CZARNY MNICH.

(Przekład z rosyjskiego H. L.)

(Ciąg dalszy).

— Hm... Naturalnie, wszystkiego wiedzieć nie można. Choćby umysł był bardzo pojemny, wszystkich wiadomości nie pomieści. Ty więcej, panie tego, do filozofii?

— Wykładam psychologię. Studjuję wogóle filozofję.

— I nie znudzila ci się?

— Przeciwnie, tem tylko żyję.

— No, to daj ci Boże, powedział pan Piesocki, w zadumie gładząc swe siwe bokobrody... Daj ci, Boże... Cieszę się bardzo, żeś zadowolony... cieszę się, mój chłopcze...

Lecz nagle wsłuchał się, twarz jego przybrała straszny wyraz, pobiegł w bok i wkrótce zniknął za drzewami w obłokach dymu.

— Kto przywiązał konia do jabłoni? Boże mój, Boże mój! Zapaskudzili, zepsuli, zeszpecili. Przepadł sad! Zginął sad! Boże mój!

Gdy wrócił do Andrzeja, na twarzy jego malowało się wyczerpanie, poczucie krzywdy i obrazy.

— No, co tu poradzić z tem przeklętym chłopstwem, — powiedział płaczącym głosem, rozkładając ręce. — Stefan wozil w nocy nawóz

i przywiązał konia do jabłoni. Okręcił drań, lece tak mocno, że kora w trzech miejscach popękała. Widzisz? Mówię mu, a on tuman zakamieniały, tylko ślepiami typie. Powiesić takiego, to za mała kara!

Po chwili już uspokojony wziął Andrzeja w ramiona i ucałował.

— Daj ci, Boże, daj! — zamamrotał. — Bardzo się cieszę, żeś przyjechał. Niewypowiedzianie... Dziękuję.

Po chwili tym samym szybkim krokiem i z miną zafasowaną obszedł cały sad i pokazał swemu byłemu wychowankowi wszystkie oranżerie, cieplarnie, inspekty i swoje dwie pasieki, które nazywał cudem naszego stulecia.

Tymczasem weszło słońce i załało blaskiem cały sad. Zrobiło się ciepło. Przewidując jasny, wesoły, długi dzień, Andrzej uprzytomnił sobie naraz, że to dopiero początek maja i, że przed sobą ma jeszcze całe lato, równie jasne, wesołe, długie, i nagle w piersi drgnęło coś radośnie, jak za lat dziecińczych, gdy latał po tym ogrodzie. Z kolei on objął starszka i ucałował czule. Obaj wzruszeni wrócili do domu i siedli do herbaty ze śmietanką i obwarzankami. Stare porcelanowe filiżanki i te obwarzanki znowu przypomniły Andrzeja i dzieciństwo i lata pacholęce. Piękna teraznieżność i budzące się wspomnienie przeszłości zlewały się w jedno. Uczucia te tłoczyły się w duszy, lecz było mu dobrze i błogo.

Doczekał się przebudzenia Tani, wypił z nią kawę, pospacerował, potem poszedł do swego pokoju i siadł do pracy. Czytał uważnie, robił notatki i od czasu do czasu podnosił oczy, aby spojrzeć przez otwarte okno lub na świeże, jeszcze wilgotne od rosy kwiaty, stojące w wazonie na stole, potem znowu spuszczał oczy na książkę i wydawało mu się, że każda żyłka tętni w nim radością.

II.

Na wsi prowadził w dalszym ciągu takie nerwowe, niespokojne życie, jak w mieście. Dużo czytał i pisał, uczył się włoskiego i gdy spacerował, z przyjemnością myślał, że za chwilę znowu siądzie do pracy. Spał tak niewiele, że dziwni się wszyscy w domu; jeżeli prz padkiem zasnął w dzień na pół godziny, to już potem całą noc nie zmrużył oka, a po bezsennej nocy, jakby nigdy nic, czuł się rześki i wesoły.

Dużo mówił, pił wino i palił drogie cygara. Do Piesockich często, prawie codziennie przyjeżdżały panny, które wraz z Tanią grały na pianinie i śpiewały, czasem przyjeżdżał młody sąsiad, dobrze grający na skrzypcach. Kowrin słuchał muzyki i śpiewu chciwie, i to go wyczerpywało; uzewnętrzniało się zaś to w ten sposób, że kleiły mu się oczy i głowa przechylała na bok

(C. d. n.)

— o x o —

Dom konfekcyjny „Premier“

**LUDWIRA MARKA**

we Lwowie, ul. Słowackiego 2.

naprzeciw głównej poczty poleca swój

**Abonament** w 6-ciu klasach

na pierwszorzędną garderobę męską, obejmującą wszelkie kategorie salonowych, miastowych i sportowych ubrań.

8111

**Futra** wszelkie męskie i damskie Galanterja futrzana. Najnowsze modele stale na składzie

M. RODZYNAK, Warszawa Marszałkowska 120. Hurt. Tel. 43-52. Egz. od 1890 r. 7608 Detal.

**KAPELUSZE DAMSKIE**

**MĘSKIE** 7792

przerabia fachowo na najnowsze fasony tylko PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KAPELUSZY **RUDOLFA**

**NEUWELTA**

plac Marjański 8. ul. Kazimierzowska 25 „ Krakowska 25. „ Gródecka 72. „ Balonowa 3.

Inserujcie się

W „KURJERZE: : : WAGI: : : LWOWSKIM“

7928



**Umywalnie NACZYNNIA**  
kuchenne emaliowane i aluminiowe poleca w najlepsz. gatunkach  
**Marjan Kościuk**  
Lwów, ul. Czarnieckiego 1.

WAGI stołowe, dziesiętne, wozowe, osobowe bydlece, odważniki, Pasy. Cement, Piece żelazne, Kuchenki, Pompy, Blacha pocynkowana, Papa, Motory, Obrabiarki, Urządzenia młyńskie, Transmisje, Narzędzia  
Lwów, ul. Batorego 4. — Oddziały: Tarnopol, Podwołoczyska

## Zastępstwo

poważnych fabryk wyrobów i galanterji papierniczej ewentualnie towar na skład, do wyłącznej sprzedaży przyjmie na były zabór pruski rutynowany i zaprowadzony w tym dziale kupiec-fachowiec. — Zgłoszenia „PAR“, Poznań, Fr. Ratajczaka 8. pod nr. 44, 72

1238